

POSTANOWIENIE

14 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Łochowski

SSN Mariusz Załucki

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 września 2023 r. w Warszawie,
zażalenia Bank spółki akcyjnej w W.

na wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie

z 22 listopada 2022 r., XXVII Ca 2405/17,

w sprawie z powództwa J. M. i P. K.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Powodowie J. M. i P. K. domagali się zasądzenia od Bank S.A. w W. po 26 884,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz każdego z nich. Wskazali, że 14 listopada 2006 r. zawarli z Bank S.A. umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych „M.” waloryzowany kursem CHF. Postanowienie tej umowy, dotyczące określania wysokości zmiennego oprocentowania, nie wiąże ich jako konsumentów i jego wysokość winna być liczona jako suma marży banku oraz stopy referencyjnej LIBOR3M dla CHF.

Wyrokiem z 29 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie oddalił powództwo i nie obciążył powodów kosztami procesu.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na stwierdzeniu, że sporna klauzula zmiennego oprocentowania nie nosiła cech abuzywności. Zdaniem tego Sądu odsetki naliczane przez bank stanowią jedno z głównych świadczeń stron umowy kredytu, natomiast przesłanki, na podstawie których bank podejmować miał decyzję o zmianie stopy oprocentowania, zostały w treści umowy określone w sposób jednoznaczny. Sąd pierwszej instancji wskazał też, że klauzula, dotycząca zmiany oprocentowania udzielonego kredytu (§ 10 ust. 2 umowy), zgodnie z którą zmiana wysokości oprocentowania kredytu mogła nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji, nie naruszała praw powodów jako konsumentów, a świadczenie, którego zwrotu domagali się powodowie, znajduje podstawę w łączącej strony umowie, ukształtowanej zgodnie z zasadą swobody umów.

Sąd Okręgowy w Warszawie, na skutek apelacji powodów, wyrokiem z 22 listopada 2022 r. uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego w poddanym kontroli postępowaniu doszło do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Sąd odwoławczy nie podzielił rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji dotyczących braku abuzywności kwestionowanej przez powodów klauzuli zmiennej stopy oprocentowania.

Zażalenie na powyższy wyrok wniósł pozwany zarzucając naruszenie: art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuzasadnione uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, podczas gdy w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek, o których mowa w art. 386 § 4 k.p.c.; art. 386 § 4 w zw. z art. 383 w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. przez nieuzasadnione uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania; art. 365 § 1 i art. 366 w zw. z art. 494 § 2 k.p.c. przez niezasadne pominięcie skutków uprzednio zapadłego i prawomocnego orzeczenia, wiążącego Sąd Okręgowy, to jest prawomocnego

względem powoda P. K. nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie I Nc 1799/17.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przyjętym w polskim procesie cywilnym modelu apelacji (apelacja pełna), postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W celu przeciwdziałania bezzasadnemu uchylaniu przez sądy odwoławcze zaskarżonych apelacją orzeczeń i przekazywaniu spraw do ponownego rozpoznania sądom pierwszej instancji mimo braku przewidzianych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. przesłanek, ustawodawca dopuścił zażalenie do Sądu Najwyższego na kasatoryjne orzeczenia sądu odwoławczego.

Zażalenie na tego rodzaju orzeczenie sądu drugiej instancji służy przeprowadzeniu kontroli wystąpienia ustawowych przesłanek uprawniających sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku zamiast merytorycznego zakończenia sprawy. Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego jest ewentualny błąd sądu drugiej instancji przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej – powołanej przez ten sąd, podstawie orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. postanowienia SN: z 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13; z 11 maja 2022 r., III CZ 161/22, i z 16 maja 2023 r., III CZ 124/23).

W postępowaniu wywołanym wniesieniem zażalenia na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy bada tylko, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast reformatoryjnego, i – w zależności od wyniku tej oceny – albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (zob. np. postanowienia SN: z 26 września 2014 r., IV CZ 49/14; z 2 października 2014 r., IV CZ 54/14; z 31 stycznia 2018 r., I CZ 8/18; z 22 października 2020 r., IV CZ 63/20).

Przedmiotem oceny Sądu Najwyższego w takim postępowaniu nie mogą być natomiast inne kwestie, w szczególności dotyczące oceny zasadności roszczenia. Sąd Najwyższy nie bada stanowiska prawnego sądu odwoławczego, jak również nie kontroluje poprawności zastosowania przepisów procesowych, które nie odnoszą się ściśle do wskazanych przyczyn uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji (zob. postanowienie SN z 24 lutego 2022 r., III CZ 52/22).

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego pojęcie „istoty sprawy” odnosi się do aspektu materialnego sprawy, a nierozpoznanie istoty zachodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. np.: postanowienia SN: z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12; z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12, z 6 lutego 2018 r., IV CZ 1/18, i z 30 września 2020 r., IV CZ 53/20).

O sytuacji takiej można mówić, jeżeli sąd rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy. Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnieniu i pozostawieniu poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będących podstawą roszczenia (zob. postanowienie SN z 11 marca 2020 r., II CZ 6/20).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy sąd odmówił dalszego prowadzenia sprawy, przyjmując brak legitymacji procesowej stron, skuteczność twierdzenia lub zarzutu wygaśnięcia bądź umorzenia zobowiązania, upływ terminów zawitych, terminu przedawnienia,

przedwczesność powództwa czy też nie rozpoznał żądań w aspekcie wszystkich twierdzeń powoda lub zarzutów pozwanego, bezpodstawnie przyjmując, że nie zostały one zgłoszone lub zostały zgłoszone, ale są objęte prekluzją procesową (zob. postanowienie SN z 20 grudnia 2022 r., III CZ 242/22).

Wszelkie inne wady dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienia SN z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, i z 2 października 2014 r., IV CZ 68/14).

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy jest zatem wadliwe. Nie powinno budzić wątpliwości, że w ustalonym stanie faktycznym, który nie został, co do zasady, zakwestionowany przez Sąd Okręgowy, Sąd Rejonowy zbadał zasadność materialnej podstawy żądania pozwu i wydał rozstrzygnięcie, które odnosiło się do żądania powodów.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że sąd drugiej instancji kontynuując – w granicach zaskarżenia – merytoryczne rozpoznawanie sprawy jest władny i zobligowany dokonać oceny skutków prawnych uznania pewnych postanowień umownych za abuzywne dla dalszego bytu prawnego umowy zawierającej takie postanowienia dla celów rozstrzygnięcia sprawy. W razie rozbieżności ocen sądów orzekających co do abuzywności postanowień umowy, sąd drugiej instancji dokonując odmiennej oceny w tym przedmiocie, jest uprawniony i zobowiązany do przeprowadzenia dalszej analizy i wyciągnięcia wniosków (zob. postanowienia SN: z 27 maja 2021 r., V CZ 13/21; z 28 maja 2021 r., I CZ 24/21; z 28 lutego 2023 r. III CZ 179/22).

Podzielając powyższe stanowisko należy wskazać, że nierozważenie przez Sąd pierwszej instancji wpływu uznania za niedozwolone określonych postanowień umownych na możliwość dalszego wykonywania umowy, wobec błędnego uznania, że nie jest ono abuzywne, nie daje podstaw do uznania, że w sprawie doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy odmiennej

interpretacji spornych postanowień łączącej strony umowy kredytu hipotecznego nie uzasadniało zatem wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Należy zatem zgodzić się z pozwanym, że Sąd Okręgowy naruszył art. 386 § 4 k.p.c. i bezpodstawnie uchylił zaskarżony wyrok przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Co do pozostałych zarzutów podniesionych przez skarżącego, to pozostają one poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

(a.z.)

[ał]